

# GAZETA POZNANSKA.

Nro. 59.

w Sobotę dnia 23. Lipca Roku 1814.

## OBWIESZCZENIE.

*Prefekt Departamentu Poznańskiego.*

Odebrane przy odezwie JW. Radzcy Stanu Dyrektora Generalnego summy konwencyą Baiońską przekazanych pod datą 2. b. m. Nro. 1077. publicandum następującej osnowy:

„Dyrekcya Generalna summy konwencyą Baiońską przekazanych.

Lubo iuż dawniey względem uwolnionych summy niektórych instytutów Pruskich, w skutku Baiońskiej konwencyi na skarb Xięstwa Warszawskiego zajętych, stosowne do dekrétów z dnia 30. Stycznia, 11. i 2. Marca 1812. wydała przepisy, gdy iednak kassy rzeczonych Instytutów, iako to:

Inwalidów w *Berlinie*,  
Dyrekcyi Generalney wdów,  
Kassa mieyska miłosierdzia w *Królewcu*,  
Akademii *Berlińskiej*,  
Uniwersytetu *Królewieckiego*,  
Dyrekcyi Instytutu ubogich w *Berlinie*,  
takiegoż Instytutu w *Kwidzynie*,

rozmaitych doznają trudności w pobieraniu należnych im od swych resp. dłużników prowizyi, przeto Dyrekcya Generalna w dopełnieniu reskryptu Rady Naywyższej, obwieszcza dłużników którym w wzwyz wymienione Instytutu kapitałów swoich powierzyły, aby się onym w należnych wypłatach z użyciem dobrodzieystw, dekretem 2go Marca 1812 zastrzeżonych, niezwłocznie tusczałi.

Zapobiegając iednak wszelkim z mylnego rzeczy obięcia wydarzyć się mogącym wątpliwościom, ostrzega, iż summy kassy wdów Oficerskich na dobrach w Xięstwie Warszawskim lokowane, a powyższemi dekrétami obięte, nieprzestały być własnością Skarbu Xięstwa Warszawskiego, a zatem należące od nich procenta nie gdzie indziey, iak tylko do Skarbu tegoż Xięstwa płacone być powinny.

w Warszawie dnia 2. Lipca 1814.

Radzca Stanu, Dyrektor Generalny summy konwencyą Baiońską  
przekazanych, Prezes główney Dyrekcyi kredytowej,  
podpisano: *Michał Kochanowski.*

Zgodno z Oryginałem: *Szymon Balicki, Sekretarz Generalny.*“

podaję niniejszém do publiczney wiadomości i zastosowania się wszystkim, których to interessować może, Poznań dnia 13. Lipca 1814.

podpisano: *J. PONINSKI.*  
Za Sekretarza Generalnego, *J. Lekszycki.*

*Prefekt Departamentu Poznańskiego.*

Reskrypt JW. Generał - Gubernatora Xięstwa Warszawskiego, stanowiący: iż odtąd posyłani na eksekucyą żołnierze, pobierać mają połowę eksekucyjnych pieniędzy, podaje niniejszém do publiczney wiadomości w następującej osnowie:

„Podług uchwały Rady Naywyższej Xięstwa Warszawskiego, wysyłający się na eksekucyą żołnierze, nieodbierają od niejkiego czasu dla siebie pieniędzy eksekucyjnych, lecz zupełnie oddają one do kassy. Gdy zaś z przedstawię wielu Władz dostrzegam, iż wspomnieni żołnierze będąc przymuszeni z iednego na drugie miejsce chodzić piechotą, cierpią wiele i przedwczesnie drą swoje obuwie, a tym sposobem niechętnie uskuteczniają swoją w tym przedmiocie powinność, przez co Skarb doświadcza wielkiego zamitżenia jw eksekwowaniu podatków, i żywności dla woyska potrzebney, więc dać tey rzeczy bieg pośpieszniejszy, a dla żołnierzy odpowiednią ich trudom naznaczyć nagrodę, sądzę bydz rzeczą koniecznie potrzebną, aby teraz i na potém połowa tyłko pieniędzy eksekucyjnych wpływała do kassy, a druga onych połowa oddawana była tym żołnierzom, którzy na eksekucyą wysyłani będą. Uwiadomiałem o tém JW. Pana, zalecam, abyś to urządzenie uczynił wiadomym w całym swym Departamencie, a Podprefektom rozkazał, aby w celu przecięcia ptetensyi z tego wyniknąć mogących, wydanie takowey połowy pieniędzy eksekucyjnych w każdym Powiecie, zaczęło się od dnia odebrania niniejszego urzędzenia.

podpisano:

Generał - Gubernator,

**E A N S K O Y.**

Nro. 7099 Czerwca 25. v. s. 1814.

w Warszawie.

Poznań dnia 18. Lipca 1814.

podpisano:

**J. P O N I N S K I.**

Za Sekretarza Generalnego, J. Lekszycki.

*Z Poznania dnia 22. Lipca.*

Od dni kilku mamy tu przechody woysk Imperatorsko - Rossyiskich z korpusu JW. Generała naczelnie dowodzącego, Hrabiego *Wittgensteina*, wielu orderów Kawalera. Sam JW. Hrabia przybył tu wczoray, i został przyjęty i powitany w sposobie, godnym tego znakomitego Woiownika. Dziś zrana między godziną 10. i 11. itął lustrował JW. Wodz, piękny pułk Harkowski dragonii i pułk Tatarski ułanów, na trakcie między *Poznaniem* i *Gurczynem*. Jadąc JW. Generał podłużnie linii woyska, pozdrawiany był od wszystkich oddziałów potroynym okrzykiem: *Ura!* Po ukończoney lustracyi, powrócił JW. Generał z orszakiem do pomieszkania swego w pałacu Rządowym, a woysko przeciągnęło w paradzie przez miasto.

*Z Warszawy dnia 16. Lipca.*

Oczekujemy tu przybycia Jego Cesarzowiczowskiej Mości, Wielkiego Xięcia Rossyiskiego *Konstantego*; w dniu 11.

zjechał tu i stanął w pałacu zwanym pod *Blachą*, *W. Wrambel* Maitre d'hotel (Intendent dworu) Wielkiego Xięcia; w wspomnionym pałacu czynią już rozmaite przygotowania. Spodziewany jest tu także w prędcę JW. Hrabia Marszałek *Barklay de Tolli*, a oraz *JO. Xiążę Adam Czartoryski* (syn). — Przybyli w tych dniach: JW. *Matuszewic* Minister Przychodów i Skarbu Xięstwa Warszawskiego, z *Francyi*, a *W. Dzierwanowski* Generał brygady, z niewoli wojenney, z *Rossyi*.

Przez Imperatorsko - Rossyiskiego Ministra Sprawiedliwości JW. *Dymitrijewa*, nadesłane zostały do JW. Generała Gubernatora Xięstwa Warszawskiego trzy reskrypta, z naywyższą Jego Imperatorskiey Mości konfirmacyą, o uwolnienie od sekwestru dóbr rozmaitych obywateli, w przyłączonych od Polski Guberniach położonych, a mianowicie: Generała *Kruryńskiego*, w Wołyńskiej Gubernii;

Hrabiego *Rudolfa Tyzenhauzera*, w Litewskiej Gubernii; Hrabiny *Niesiołowskiej*, w Litewskiej Gubernii; Hrabiny *Mostowskiej*, z domu *Potockiej*, w Białostockim obwodzie, w Grodzieńskiej, Mińskiej i w Podolskiej Guberniach; Hrabiny *Mniszek*, w Wołyńskiej Gubernii; Obywatela *Franciszka Mniżewskiego*, w Wołyńskiej Gubernii; Generała *Krasińskiego*, w Białostockim obwodzie; Warszawskiego Instytutu Szanonefsy *Horaimówney*, w Wileńskiej Gubernii; Hrabiny *Potockiej*, w Litewskiej Gubernii; *Antoniego Bobrowickiego*, mieszkańca i obywatela Białostockiego; *Lwa Okińskiego*, w Białostockim obwodzie; *Tadeusza Orłowskiego*, w Wołyńskiej Gubernii; *Maxymiliana Gumńskiego*, w Grodzieńskiej Gubernii; *Józefa Ossolińskiego*, w Białostockim obwodzie; Hrabiny *Potockiej*, w Podolskiej Gubernii; Xiężniczki *Lubomirskiej*, w Podolskiej Gubernii; wdowy Hrabiny *Gutakowskiej*, w Wileńskiej Gubernii; Xięcia *Kazimierza Czartoryskiego*, w Wołyńskiej Gubernii. O takowej naywyższej Jego Imperatorskiej Mości łasce, ku wzmiankowanym osobom, przez niniejsze ich zawiadania się, na przypadek znaydywania się którego z nich w Xięstwie Warszawskim.

Pułkownik Dowódzca korpusu Weteranów i Inwalidów Polskich Xięstwa Warszawskiego, uwiadomiony przez Dyrckcyą Ministerii wojny: iż ś. p. W. *Jakób Tymka*, Obywatel departamentu Poznańskiego, testamentem swoim dla korpusu Weteranów i Inwalidów Xięstwa Warszawskiego, sumnę 12,000 złotych Polskich, z obowiązkiem opłacania od niej wiecznemi czasy procentu po pięć od sta, temuż korpusowi legował: składa imieniem korpusu dowództwa swego nayeźniejsze podziękowanie, i oddaie należną część pamiętce tego szanownego Obywatela, który przez ten dobroczynności udział, życia oby-

watelskiego prawdziwe po sobie zostawił znamie. Szanowni krewni i przyjaciele godnego Obywatela, przyimiycie hołd wdzięczności od wysłużonych i skałeczających w posłudze oyczyzny żołnierzy, a sprawiedliwe nieba, niechay w osobach waszych, enotę przyjaciela waszego, licznemi błogostawieństwem wynagrodzić raczą.

W Warszawie dnia 13. Lipca 1814.

*Bogusławski*, Pułkownik.

Czytałem:

*Stanisław Potocki*.

Walcz 19. Lipca.

Wczoray wieczorem o 10tej przyjechał tu Nayiaśniejszy Cesarz *Alexander*, i z powodu złamaney ośi przenocował; dopiero dziś o 10tej zrana wdalszą udał się podróż do *Petersburga*. Od kilku dni oczekiwał tu na przybycie Nayiaśniejszego Cesarza; JP. *Tomasz Szumski*, Nauczyciel przy Lyceum Poznańskim, i przy tej okazji miał szczęście, bydź stawionym przed N. Monarchą przez JW. Hrabiego *Tołstoia*, i złożyć na ręce Jego pracę swoię: *Piotr Wielki i syn jego, Alexy, Traiedya w ściu aktach*, którą Nayiaśniejszy Pan z zwykłą sobie łaskawością przyjął, i na prośbę Autora: aby sztukę tę mógł wiekopomnem imieniem *Alexandra Błogostawionego* podając do druku zaszczycić, Nayiaśniejszy Cesarz nayłaskawiey zezwolił.

Z *Petersburga* d. 13. Czerwca d. s.

Z powodu przybycia Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia *Konstantego Pawłowicza*, z radośną wiadomością o zawartym z *Francyą* pokciu, ta stolica w przeszły wtorek była oświeconą. — Tegoż dnia zrana Nayiaśniejsza Cesarzowa *Marya Teodorowna*, z Wielką Xiężniczką *Anną Pawłowną*, przybyła z *Pawłowska* do pałacu *Tauryckiego*. W przeszłą środę dnia 10go

zrana był zjazd w pałacu marmurowym, gdzie składano powinszowania Jego Cesarzewiczowskiej Mości. Tegoż dnia o godzinie 11 tey było powazeczne zebranie w Rządzącym Senacie, gdzie czytany był następny naywyższy manifest.

z Bożey Łaski

**MY ALEXANDER PIERWSZY,**

Cesarz i Samowładca

Wszech Rossyi

i innych, i innych, i innych.

*Czynimy wiadomo powszechnie:*

„Burza wojny, od nieprzyziaciela powszechnego pokoju, od nieubłaganego nieprzyziaciela *Rossyi*, wzniecona, nie dawno srożąc się w łonie naszej oyczyzny, dziś przeniesiona w strony nieprzyziaciół, tam się rozbiła. Spełniła się miara cierpliwości Boga, obrońcy prawych! Wszechmocny uzbroił *Rossyę*: aby przez nią powrócił swobodę ludom i Państwowi; przez nią podźwignął upadłych. Rok tysięczny ośmsetny dwunasty, pamiętny ranami, które utkwily w piersiach naszej oyczyzny, dla zniszczenia złośliwych zamysłów żadnego władzy nieprzyziaciela, wzniósł *Rossyę* na szczyt sławy; stawil iey całą wielkość w obliczu świata, i założył podstawy oswobodzenia narodów. Łzałem serca i wyczerpawszy wszystkie sposoby do odwrócenia niesprawiedliwej wojny, udaliśmy się do środków siły. Smutna konieczność dobyła naszego miecza. Godność narodu, który Opatrzność powierzyła naszej opiece, niedozwalała go schować, dopóki nieprzyziaciel był na ziemi naszej. Uroczyście daliśmy to przyrzeczenie. — Daliśmy ie nie omamieni blaskiem sławy, nie upoieni żądzą panowania; nie w czasach szczęścia. Z sercem czystem złożywszy u ołtarza Przedwiecznego modlitwy nasze, mocno zaufani w Jego sprawiedliwość, i przejęci czuciem prawości naszych myśli, wzwaliśmy go na pomoc. Przedsięwzięliśmy dzieło wielkie. — Przy błogosła-

wieństwie Bożem osiągnęliśmy cel zamierzony. Jednomyślność miłych nam wiernych poddanych, znaioma ich miłość ku oyczyźnie, utwierdziła nadzieję naszą: Szlachta *Rossyjska*, ta silna podpora tronu, na której zawsze opierała się iego wielkość; służący u ołtarzów Potężnego Boga, których prawą nauką utwierdzamy, się w iego wierze; znakomite przez zasługi kupiectwo, i mieszczenie, nieoszczędzali żadnych ofiar. Skromny włościanin, nieobeznany do tey pory ze szczękiem oręża, orężem bronił wiary, oyczyzny i Monarchy. Życie zdawało się mu bydź małą ofiarą. Uczucie niewoli obce sercu *Rossyanina*; nigdy on nieuchylił głowy przed cudzą władzą. Jeśli się kto odważył nakładać iarzmo — nieuchybiła kara — Jeśli kto niósł oręż do iego oyczyzny — pokazuje on iego groby! — Tak wynosi Bóg tego, kto mu zaufał: nieprzyziaciele znikli z przed naszego oblicza. Nie wielu ich zostało, aby o kłesce donieśli — Bóg karze zuchwałcę! — Tym czasem nieprzyziaciel przygotował nowe uzbroienie; ieszcze walczące przeciwko *Rossyi* narody, w ziednoczeniu sił zasadały bezpieczeństwo swoje. — Aby zasłonić oyczyznę od niazdu nieprzyziaciół, potrzeba było wynieść wojnę z iey granic, i zwycięzkie nasze wojska stanęły nad *Wisłą*. — Nastal rok tysięczny ośmsetny trzynasty. — Narody skłoniły ucho na głos prawdy. Obudziła się przytlumiona kłeskami waleczność — dusze ich zlały się w iedną. Uzbroienia składały iedno powszechnie uzbroienie. Oporni, zwyciężeni orężem. Szybki przechód z tryumfu do tryumfu, przywoził nas nad brzegi *Renu*. — Nieprzyziaciel niechlął się skłonić do pokoju. Lecz zaledwo przeszedł rok, kiedy nas uyrzał przed bramami *Paryża* — Naród *Francuzki*, przeciwko któremu niemielśmy nigdy nieprzyziacielskich zamiarów, wetrzymał w rękę naszym piorun, iuż uderzyć gotowy. *Francya* otworzyła oczy na otaczającą

ca ją przepaść: zerwała więzy omamienia, i zawstydzila się byż narzędziem człowieka żądnego władzy. — Głos oyczyzny odezwał się w duszy tego narodu; nastąpił nowy rze czy porządek. Przywołany na tron prawy Monarcha — *Francya* żądała pokoiu. Dany on iey, wspaniały i trwały. Pokóy ten, zakład szczególnego każdemu narodowi bezpieczeństwa, powszechney i długiey ciszy, zaręczający niepodległość, utwierdzający swobodę, obietnicie pomysłny byt *Europie*, i przygotowuie nagrody godne poniesionych niebezpieczeństw. — Wszehmocny położył kres uciskom. On naszą najmilszą oyczyznę wslawił na całe następstwo pokoleń. Nagroził nam według serc i żądań naszych — My, korząc się przed Panem, dawcą wszelkiego dobra, i zasyłając mu z głębi duszy naszej dziękczynne modlitwy, rozkazujemy: w całej obszerności Państwa naszego złożyć uroczyste modły Bogu miłosierdzia. Pewni jesteśmy, że *Rossya* padnie na kolana, i wyleie łyz radości przed trónem Najwyższego. — Dano w *Paryżu*, dnia ośmnastego Maia, od Narodzenia Chrystusa tysięcznego ośmsetnego cztertnastego, panowania zaś Naszego cztertnastego roku.“

Tegoż dnia, to iest dnia 10. w kościele *Świętego Izaaka* odprawione było uroczyste nabożeństwo, w przytomności Najiaśniejszey Cesarzowey Jeymości, i ich Cesarzewiczowskich Mości, nayıpierwszych osób w Państwie, i przy zgromadzeniu niezliczonego mnóstwa ludu. Hymn dziękczynienia odśpiewany był przez Metropolitę Nowgorodskiego i Petersburgskiego *Ambrożego*, wśród huk u dział i nieustannego odgłosu dzwonów.

#### Z Wiednia dnia 6. Lipca.

Gazeta dworska zawiera co następuje: „Dotychczasowy Król Westfalski przybył z swą małżonką około połowy z. m. do *Styryi* i mieszka w zamku Hrabiego *Herbersteina* pod *Gresem*. Xiężna *Eliza*, siostra jego,

dotychczasowa W. Xiężna Toskańska, przy była dnia 26. Czerwca do *Greco*.“

Ciągłe ulewy zrażdżyły rozmaite szkody w naszych okolicach.

#### Od Menu dnia 10. Lipca.

Dnia 7. m. b. przybył Imperator Rossyiski do *Koblenc*, gdzie odbywszy popis woyska Saskiego pod wodzą Generała *Thielmana*, udał się w dalszą drogę do *Bruchsal* i t. d. Wielka Rossyiska główna kwatery weszła dnia 4. do *Wirzburga*. Generał *Barklay de Tolly* czekał w *Rastadt* na przybycie Imperatora.

Podług gazety Strazburgskiej, złupiono w okolicy *Wirzburga* kassę woienneą powracającego woyska Sprzymierzonego.

Gdy Xiążę *Berry* odbywał pod *Wersalem* popis oddziału gwardyi *Napoleona*, podobno, iak gazety od wyższego *Renu* zapewniają, nie można iey było przywieść do wykrzyknienia: *Niech żyje Król!* lub do przyięcia propozycyi, podług której ze względu na położenie skarbu publicznego, zniżyć chciano iey dzienną płacę z 25 na 15 *Sous*, (to iest z 8 dgr. 4 fen. na 5 dgr.). Posłano więc rzeczony oddział do *Toulonu*. Także gwardya, która się udała z Królem do *Paryża*, musiano oddalić z przyczyny urągania się z liliowego orderu żołnierzy mieyskich; gwardya ta nawet w dzień wiazdu Króla nie wykrzykiwała: *Niech żyje Król!* lecz na okrzyk obywateli: *Niech żyje Gwardya!* odpowiadała okrzykiem: *Niech żyją dobrzy Francuzi!* *Niech żyje Francya!*

#### Od Menu dnia 11. Lipca.

Cesarzowa *Marya Ludwika*, zrzekła się wyznaczonego iey traktatem z dnia 11. Kwietnia rocznego dochodu z 1. milliona franków.

#### Z Paryża dnia 6. Lipca.

N. Król mianował oddzielnemi ustawami członków Rady stanu i Rady Królewskiej.

Hrabia *Ruppin* mieszka tu u Pruskiego Posła, Hrabiego *Golca*.

Przedwczora przyciągnął z *Włoch* do *Paryża* pierwszy pułk huzarów. *Xiążę Berry* odbył popis rzeczonoego pułku.

Drukarz *Testu* otrzymał na lat 20 wyłączny przywilej drukowania almanaku Królewskiego. Almanak roku 1814 spóźmiony wypadkami czasu, wydzie niezwłocznie w druku.

Wczoraj wprowadzeni byli do Izby Deputowanych Kanonik *Montesquieu* i Hrabia *Blacas d'Aulys* i podali następujący projekt do prawa tyczący się wolności druku:

*Ludwik*, z *Bożej łaski Król Francyi i Nawarry*, wszystkim, którzy to czytać będą, nasamprzód nasze pozdrowienie:

„Chcąc zabezpieczyć poddanym Naszym dobrodzieystwa Konstytucyi, zaręczaiący im prawo ogłaszania i drukowania ich zdań i t. d. po wysłuchaniu opinii Naszey Rady postanowiliśmy i stanowimy, iak następuje:

Oddział Pierwszy.

1) Każde pismo obeymujące przeszło 30 arkuszy w druku, może być wolno i bez poprzedniczego zgłębienia czyli cenzury drukowane. 2) To samo rozumie się, bez względu na ilość arkuszy, o pismach w starożytnych i cudzoziemskich językach, duchownych rozporządzeniach, katechizmach i książkach do modlenia się, o aktach processowych, podpisanych przez Adwokata, i o pismach uznanych towarzystw uczonych. 3) Co do pism nie objętych poprzedzającym artykułem, mogą Generalny Dyrektor drukarniów w *Paryżu* i Prefekci po Departamentach, wedle okoliczności postanowić, ażeby takowe przed wydrukowaniem były komunikowane. 4) Takowe pisma przetrzāsane będą od Cenzorów. 5) Jeżeli dwóch przynajmniej Cenzorów uzna pismo byđ nsczypliwem lub szkodliwem, wydrukowanie onego będzie zawieszono. 6) Na początku każdego posiedzenia obydwóch Izb, mianowana będzie Kommissya, ktorey 7) Generalny

Dyrektor drukarniów poda obraz pism, ktorych druk został zawieszony. Jeżeli 8) Kommissya nie znajdzie powodow byđz dostatecznymi, naówczas zakaz drukowania pismą będzie uchylony. 9) Dzienniki i pisma peryodyczne wychodzie tylko mogą za upoważnieniem Królewskim. 10) Autorowie i drukarze mogą kazać przetrzāsnać pismo przed wydrukowaniem. Jeżeli pozysczą aprobatę, naówczas autor i drukarz wolni są od wszelkiej odpowiedzialności, wyjąwszy od obrażonych prywatnych osób.

Oddział drugi.

11) Nikt niemoże byđz drukarzem lub księgarzem, niemiąc od Króla przywileit inie wykonawszy mu przysięgi. 12) Wykroczenie pociąga za sobą utratę przywileitu. 13) Potajemne drukarnie, dla ktorých nieuzyskano pozwolenia, będą burzone, a właściciele ulegać będą karze 10,000 franków i półrocznego więzienia. 14) Żaden drukarz niemoże drukować pisma iakiego, dopóki nieoświadczy, iż się podeymie drukowania onegoż; niemoże także byđz wydawane lub przedawane, dopóki niebędzie oddana oznaczona liczba exemplarzy do Sekretaryatu Generalney Dyrekcyi w *Paryżu*, i do Sekretaryatu Prefekta w Departamentach. 15) Dzieła, ktorých każdy exemplarz niebędzie obeymował istotnego nazwiska i istotnego mieszkania drukarza, będą konfiskowane. 16) Kto nie poda dzieła przed wydrukowaniem onegoż, za pierwszym razem ulegnie karze 1000 franków, za drugim razem 2000 franków. 17) Jeżeli drukarz nie wyrazi na dziele swego nazwiska i mieszkania, zapłaci 3000 franków, a jeżeli położy fałszywe mieszkanie, zapłaci 6000 franków i będzie arestowany. 18—19) Każdy księgarz przedaiący dzieło bez nazwiska drukarza, zapłaci 2000 franków, a gdy doniesie drukarza, tylko 1000 franków. 20—22) Ninieysza ustawa roztrząśnioną będzie po 3 latach dla przedsięwzięcia w niey

odmian, iakieby z doświadczenia uczynić wypadalo.

Dan w *Paryżu* w zamku *Tuilleries* dnia 5. Lipca roku Pańskiego 1814 a panowania naszego 20go.

(Podp.) *Ludwik.*

Projekt ten do prawa odesłała Izba Deputowanych biorom dla bliższego roztrząśnienia.

Rozkaz dzienny Hrabiego *Dupont*, Ministra wojny, jest następującej osnowy:

Pokóy zwraca *Francyi* ienców. Porty i pogranicza nasze są tego szczęśliwego powrotu codzienymi świadkami. Tento powrót ieden z największych dobrodzieystw pokoju, zrywający pęta tyłu niewolników, zaymuie najbardziej serce Jego Królewskiej Mei. Wydany rozkaz, aby powracający za wstąpieniem na ziemię Francuzką, pieniędzmi, odzieżą i t. d. opatrzonemi byli, wprzód zaś, Kommissarze iuż wysłani za granicę ze zleceniem: ulżenia ile możności niewolnikom w powrocie. W pogranicznych miejscach wydano rozkaz, aby każdy podoficer i szeregowy do dalszey służby woyskowej za niezdatnego uznany, puszczonym był do swojej rodziny; toż oficerom nie mogącym nadal służyć, wydane były dymissye. Innym zaś dozwala się zażądany urlop na czas pewny lub niepewny. Zdadni do służby odesłani będą do zakładów. Powszechne dziękczynienia tych woyskowych, daią się słyszeć za staranność i urzędzenia dla nich poczynione. Bydź atoli może, że niektórzy z byłych niewolników, oddawszy się nickarności, zgubnemi skłonnościami powodować się dadzą. Również, i to podobna, że inni w wielkiem oddaleniu od *Francyi* żyjąc, nie tak łatwo ku swemu prawdziwemu Królowi miłością Francuzów przejętymi będą; przeto na rozkaz Jego Król. Mości, Minister wojny zwróci szczególniej na klasę tę woyskowych baczne swe oko, która w swym powrocie do oyczyzny nie uznaie dobrodzieystw

z zaszkłych tam zbawiennych odmian, i świętych praw tronu. Surowe wyszły rozkazy, aby wszelkie uchybienie dostojności Królewskiego rządu, przytłumione były. Ktobykolwiek dopuścił się obrażających słów, mów, i znienawidzonego wykrzyku przypominającego tak szczęśliwie zwalony dawny porządek rzeczy, ten jest godzien kary i niezwłocznie oddanym będzie woyskowej Policji, a nawet pod Sąd woyskowy, ieżeliby wyrazy iego do iakiego zaburzenia zmierzać mogły. Rygor ten rozciąga się do wszystkich stopni woyskowych. Generalni Inspektorowie nie mają przyjmować do nowych pułków żadnego oficera, ktoregoby prywatne zasady powszechnemu zdaniu przeciwnemi były, i któryby niemiął dostateczney za sobą rękoy mi poświęcenia, iakie się od każdego Francuza dla Króla należy.

Jazda Angielska w podłuż *Garony* rozłożona, przechodzi przez znaczną część *Francyi*, i w *Calais* wsiądzie na okręty. Składa się z trzech kolumn; pierwsza ciągnie przez *Angouleme*, *Poitou*, *Touraine*; druga zaś przez *Toulouse*, *Limoges*, *Orleans*. Woysko to wszystko gotowizną płaci.

— Ze Szwajcaryi. —  
(Dalszy ciąg aktu związkowego Szwajcarskiego, zaczętego w numerze 57 gazety naszej.)

§. 8. Przymierza z obcemi Państwami zawierane będą od całego związku. Niewolno iednemu lub więcej kantonom, wchodzić w przymierze z obcem Mocarstwem. Układy woyskowe, i umowy względem ekonomicznych i politycznych szczegółów, mogą bydź zawierane od pojedynczych kantonow, z obcemi Państwami. Lecz takowe niemogą ani związkowi, ani istniejącym iuż traktatom, ani też konstytucyjnym prawom innych sprzeciwiać się kantonów; i z tego powodu muszą bydź podawane do wiadomości Seymu.

§. 9. Układy handlowe zawierane będą od całego związku z zagranicznymi Rządami.

§. 10. Znoszą się układy między pojedynczymi kantonami, względem wzajemnej zbrojnej pomocy. Niebędą zawierane pomiędzy niemi Związku, lub prawom innych kantonów, szkodliwe zobowiązania się.

§. 11. Opłata od majątków przenoszących się z kantonu do kantonu (*gabellu*), jest zniesiona. Przepisy względem osiadania, kupowania nieruchomości i znajdujących się w nich sprzężaiów, należą do prawodawstwa kantonowego. Kantony zawierają między sobą szczególnie w tej mierze konkordaty; lecz względem dawniej kupionych lub nabytych nieruchomości, późniejsze urządzenia niemają mocy wstecznie obowiązującej.

§. 12. Żywność, płody krajowe, bydło i towary, mogą być pomiędzy kantonami nawzajem kupowane, wprowadzane i wyprawiane, z zastrzeżeniem jednak policyjnych urządzeń zapobiegających lichwiarstwu i przekupstwu. Urządzenia policyjne, mają być zarówno ustanowione dla własnych kantonowych mieszkańców, iako też dla mieszkańców innych kantonów.

§. 13. Zaprowadzone teraz a od Seymu zatwierdzone cło, podorożne i mostowe, nadal trwać będzie. Bez zezwolenia Seymu niemogą być ani nowe pobory tego rodzaju nakładane, ani terazniejsze podwyższane, ani też przedłużony przeciąg czasu, przez który pobieranemi być mają.

§. 14. Niebędzie w *Szwajcaryi* ról poddańczych, i żadna klasa kantonowych obywateli, niema być od używania praw cywilnych wyłączonej.

#### *Prawa i przywileje Seymu.*

§. 15. Udzielne kantony poruczą w następujących artykułach opisane prawa i przywileje Seymowi, który jest najwyższą władzą związku szwajcarskiego.

§. 16. Seym przedsięwzię wszystkie sro-

dkę dążące do bezpieczeństwa *Szwajcaryi* i utrzymania neutralności. W tej mierze urządza on kontyngens wojska związkowego, i jego uzupełnienie i wzmocnienie. Jenerał i sztab główny, równie iak Pułkownicy związku, mianowani są od Seymu, i w miarę potrzeby do służby wzywani. Seym oznacza naczelnego dozór nad uzbrojeniem i urządzeniem kontyngensu od kantonów dostawianego; każe sobie nadto zdawać corocznie sprawę o stanie ludzi, uzbrojeniu i innych potrzebach wojennych, i czuwa nad tem, aby kontyngens był zawsze w gotowości odpowiadającej jego powołaniu.

§. 17. Seym stanowi eo do składek pieniężnych w § 3cim wspomnianych. Wnosi takowe składki do kasy związkowej, i sprawdza rachunki z zawiadowania temi pieniędźmi.

§. 18. Stanowi względem zarządzenia i używania kasy wojennej, podług zasad § 5tym obiętych.

§. 19. Wydaćie potrzebne urządzenia w myśl § 6. w wypadku trwających ciągle zaburzeń w którym kantonie, lub gdy takowe spokójności innych kantonów zagrażają.

§. 20. Wypowiedanie wojny, zawieranie pokoju i przymierza, należą do Seymu; lecz zezwolenie  $\frac{2}{3}$  części kantonów jest potrzebnem.

§. 21. Seym zawiera handlowe układy z obcemi Państwami.

§. 22. Do niego należy wysyłanie i odwoływanie wszystkich Posłów związkowych.

§. 23. Ma nakoniec atrybucye zastrzeżone dla siebie § 7mym, z praw związkowych, a oraz atrybucye § 13tym, względem cła, podorożnego i mostowego zastrzeżone.

(Dalszy ciąg następnie.)

*Z Neuchatelu dnia 2. Lipca.*

Stan tymczasowy Xięstwa naszego ustał. Marszałek *Berthier* zrzekł się samowładztwa do *Neuchatelu*. Akt ten zrzeczenia się przysłany został Gubernatorowi wraz z aktem konstytucyjnym dla Xięstwa Neuchatelskiego, wydanym od N. Króla Pruskiego w *Londynie* dnia 18. Czerwca. W konstytucyi nie zasła żadna ważna odmiana. O godzinie 11. zebrała się rada stanu i wraz z obywatelstwem wykonała przysięgę wierności. Czynią wielkie przygotowania na przyjęcie Króla.

*Z Łuki dnia 22. Czerwca.*

Sto skrzyń z srebarami, kosztownemi sprzętami i t. d. które zagrabiono w W. Xięstwie *Toskanii*, i dla Xiężney *Elizy* wywieść miano, zostały za pośrednictwem W. Rządcy *Hrabiego Starhemberga* przytrzymane, i wraz z inną znakomitą Łukieską skarbową i prywatną własnością ocalone.

*Wyspa Elba.*

Puszczona tu w obieg nowa moneta, ma po jedney stronie wizerunek *Napoleona*, a po drugiej następujący napis: *Napoleon, Imperator atque Rex ubicunque felix.* (*Napoleon, Cesarz i Król, wszędzie szczęśliwy.*) *Wyspa Elba* 1814.

*Z Madrytu dnia 15. Czerwca.*

Tutejsza gazeta zawiera w sobie następującą ustawę:

Przełożyła nam zwierzchność duchowna, iż niektórzy kupcy, artyści i rzemieślnicy, nie obchodzą i nie święcą dni uroczystych, przedając, wbrew przykazaniu Boskiemu, publicznie towary i roboty, co staie się zgorzzeniem dla prawowiernych, i dowodzi, iak niedbale dopełniają obowiązków chrześcijań-

skich i że nie mają należnego szacunku dla przykazań naszey świętey religii. Chcąc to niebezpieczne nadużycie, ile w mocy naszey, przytłócić, postanawiamy, za zniesieniem się z naywyższą władzą, co następuje:

1. Wszystkie niedzielne i inne przykazane święta, w których wedle ustaw naszey świętey matki-kościółła robota jest zakazana, mają być ściśle święcone, i niewolno w takowych dniach otwierać żadnych sklepów lub składów, wiaływszy domy, w których się przedają artykuły do iedzenia i przedmioty służące na opatrywanie cierpiącej ludzkości. Właściciele nie mogą pod żadnym pozorem przedawać cóżkolwiek. Wykraczący zapłaci za pierwszym razem 10 dukatów (na rzecz instytutu miłosierdzia) za drugim razem 20 dukatów, za trzecim razem surowsza nastąpi kara.

2. Żaden profesjonalista, wyrobnik dzienny lub inni, nie powinien przedsiębrać iakieykolwiek bądź roboty; Panom lub Dyrektorom robót niewolno pod żadnym pozorem kończyć takowe w niedziele lub inne przykazane święta; gdyby zaś tego publiczny pożytek i konieczna wymagała potrzeba, naówczas udać się należy, iak to dawniey bywało, do *Wikaryusza* duchownego, i wyiednać od niego potrzebne pełnomocnictwo, pod karą za pierwsze wykroczenie, 5 dukatów, za drugie 20 i t. d.

*W Madrycie* dnia 14. Czerwca 1814.

(Podp.) *Hrabia Montezuma,*  
*Markiz de las Hormazas.*

*Z Madrytu d. 23. Czerwca.*

Król postanowił upomnieć się o wszystkie papiery i dzieła kunsztu, które *Agenci Jozefa Bonapartego* kazali wywieść z *Hiszpanii* do *Francyi*.

*Z Smyrny dnia 4. Czerwca.*

Z przyczyny morowego powietrza, które tu straszliwe zrządziło spustoszenia, cały handel leży odłogiem. Codziennie umiera do 500 ludzi. Do dnia dzisiejszego około 20,000 Turków, i około 10,000 Greczynów, Ormianów i t. d. stało się łupem zaraźliwego powietrza. Z portu naszego prawie wszystkie okręty powybiegały z obawy zarażenia się. *Smyrna*, licząca dawniej około 180,000 mieszkańców, dziś prawie do pustyni podobna.

*Rozmaite wiadomości.*

W *Bazyli* wyszło pismo na obronę *Bo-napartego* przeciw *Chateaubrianaowi*, pod tytułem: „*Napoleon i Francuzi.*”

Paryżkie gazety powiadaia: *Dania* otrzyma nową Konstytucyę; a że *Xiążę Krystyana* zrzekł się korony, więc ta przejdzie na córkę Króla. Wszakże prócz *Xięcia Krystyana* i jego syna, żyje jeszcze brat jego, *Fryderyk Ferdynand*, urodzony r. 1792.

Rządzący *Xiążę Leiningen* przestał żyć 4. d. Lipca w roku życia swego 51szym.

*Monitor* wspomina o wiadomości: iż w *Niemczech* ustanowione będą 4ry Protektoraty, które czuwać będą nad porządkiem i spokojnością w poruczonych im krajach. Naczelnikami Protektoratów mają być: *Austria, Prussy, Bawaryja i Hanower.* Elektor Hanowerski weźmie pod protekcyę swoją Elektorat Heski, *Xięstwo Brunszwickie* i kilka innych mniej znacznych *Xięstw.* — Donosi także *Monitor* od granicy *Saskiej*: Zdaie się, iż *Wielkorządztwo Xięcia Repnina*, trwać będzie aż do ogłoszenia układów, w *Wiedniu* zawrzec się mających. Zapewniaia ciągle, że część *Saxonii* przyłączona będzie do *Pruss*, a część druga oddana *Królowi* *Saskiemu*, wyjąwszy *Turyngią*, którą do-

stanie *Xiążę Sasko-Weimarski.* *Król* z *Królową* i *Królewną Augustą*, przemieszkują ciągle w *Berlinie*, w zamku *Królewskim*, gdzie mu okazują należne poszanowanie.

Dla szczególności musimy położyć następujący artykuł z *Monitora*: Członki korporacyi miasta *Londynu*, uzyskawszy audyencyą u *N. Króla Pruskiego*, złożyły mu swoy adres, na który *Monarcha* odpowiedział w języku *Pruskim* (en prussien), która to odpowiedź przełożoną została na język *Angielski*!

*Skład machoniowych mebli w Berlinie.*

Z pięknymi machoniowemi meblami i Fortepianami, niemniej innemi tego rodzaju przedmiotami poleca się

Berlin Henryk Lindemann,  
w Miestącu Lipcu. pod Lipami Nro. 33.

*Uwiedomienie.* Zgubione zostały papiery dnia 18. Lipca o godzinie 1szej popołudniu, należące do *Ur. Narwańskiego*; o które posiadającego uprasza oddać w *Expedycyi* pod wód stacyi *Poznańskiej* na ulicy *Garbary Ur. Swiderskiemu.*  
Poznań dnia 19. Lipca 1814.

*Do przedania.* W *Poznaniu* na placu przy kościele *XX. Bernardynów*, dnia 27. Lipca r. b. zrana o godzinie 9tej, przez publiczną licytacyę przedawane będą: ogier piękny 1., krów żuławskich 11, stadnik także 1., owiec 350., świń 18., wełny kamieni 40.; za gotowe pieniądze w grubej monecie, więcej dającemu przybicie nastąpi. *Poznań* dnia 19. Lipca 1814.

Rynarzewski, K. T. D. P.

*Do przedania.* W dobrach *Malezewie* pod *Wilkowem*, znajduje się około 60 owiec maciorek krajowych; kto zechce kupić, niech się uda do tamtejszego owczarza; za mierną cenę i gotową zapłatę znajdzie łatwość.